

--	--	--	--

KOD UCZNIĄ

**ZESTAW ZADAŃ KONKURSOWYCH Z JĘZYKA POLSKIEGO
DLA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
ROK SZKOLNY 2013/2014**

ETAP WOJEWÓDZKI

Instrukcja dla ucznia

1. Zestaw konkursowy zawiera 10 zadań.
2. Przed rozpoczęciem pracy, sprawdź, czy zestaw zadań jest kompletny.
3. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
4. Zadania czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
5. Rozwiązania zapisuj długopisem lub piórem.
Rozwiązania zapisane ołówkiem nie będą oceniane.
6. **Jeśli popełnisz błąd, przekreśl niepoprawnie zapisany wyraz i zapisz go ponownie.**
7. W nawiasach obok numerów zadań podano liczbę punktów możliwych do uzyskania za dane zadanie.
8. **Redagując dłuższe wypowiedzi, pamiętaj o zapisie poprawnym pod względem językowym, stylistycznym, ortograficznym i interpunkcyjnym.**
9. Nie używaj korektora.

Pracuj samodzielnie.

Czas pracy:
90 minut

Liczba punktów
możliwych
do uzyskania: 50
Aby zostać
laureatem konkursu,
musisz uzyskać co
najmniej 40
punktów.

POWODZENIA!

Wypełnia komisja konkursowa

Nr zadania	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Razem
Liczba punktów											
Liczba punktów po weryfikacji											

Zatwierdzam

Przeczytaj uważnie zamieszczony poniżej utwór. Zadania 1 – 7 dotyczą tego tekstu.

CZARNY BARANEK

Dawnymi czasy w dalekim kraju pewien kupiec miał trzech synów: Grzelę, Jacka i Piotra. Będąc zamożny, mógł dwóch starszych wykształcić, potem jednak zbiedniał i dlatego trzeciemu, najmłodszemu, nie mógł zapewnić jakiegokolwiek nauki, czyniąc go przedmiotem kpin i szyderstwa braci.

Zdarzyło się wówczas, że młoda i piękna córka króla tego kraju popadła w chorobliwe przygnębienie, z którego nikt nie umiał jej wyleczyć. Wiecznie smutna, powoli więdła i widać było, że z każdym dniem traci zdrowie.

Wreszcie król ogłosił, iż kto sprawi, że królowa się roześmieje, ten zostanie jej mężem.

Gdy nasi trzej bracia usłyszeli tę nowinę, każdy z nich zapragnął spróbować, czy dokona tej sztuki.

Od stolicy dzielił ich tylko dzień drogi.

Najstarszy ruszył pierwszy, zabierając z sobą tylko zapas pożywienia w torbie. Koło południa zobaczył małą chatkę przy drodze. Przed chatką siedział wynędzniały starowina, który powiedział do przechodzącego Grzeli:

- Panie mój, daj mi coś do zjedzenia, bo umieram z głodu.

Ale Grzela z zasady nie dzielił się z żebrakami, więc bez słowa poszedł dalej, rozmyślając o tym, co postanowili z Jackiem: wobec tego, że królowa jest osobą wykształconą, rozśmieszą ją absurdalną wyliczanką. Stanąwszy więc w pałacu przed posępną królową, rzekł:

- Siedzi dudek na kościele, warzy piwo na niedzielę, co uwarzy to wypije, przyjdzie do dom, dziatki bije, baba płacze, lamentuje, co ten dudek wyprawuje! Masz tu babo parę groszy, kupisz za to kwartę kaszy. Jak się dziatki nałykają, pójda za piec, pozdychają.

Ale królowa nachmurzona odwróciła się do ściany.

Gdy Grzela odszedł z niczym, wyruszył Jacek. Również nie zwrócił uwagi na prośby staruszka, a znalazłszy się przed królową, powiedział:

- Siedzi baba na cmentarzu, trzyma nogi w kałamarzu. Przyszedł duch, babę buch, baba w krzyk, a duch znikł!

Królowa tylko się rozplakała.

Z kolei najmłodszy wybrał się do stolicy, mimo że nic nie miał królownie do powiedzenia. Ale po drodze, na prośbę o jedzenie, przysiadł się do wygłodniałego dziadka i podzielił się z nim sprawiedliwie zawartością swej torby. Wtedy staruch zapytał go:

- Co ci dać w nagrodę? Czy szukasz szczęścia?

- Po to właśnie idę do stolicy. Mam rozśmieszyć smutną królową – odparł Piotrek.

- Weź więc ze sobą tego czarnego baranka – powiedział dziadek – trzymaj go mocno w ramionach i nie wypuszczaj pod żadnym pozorem ani na chwilę.

Piotrek ruszył w dalszą drogę z barankiem w objęciach. Po pewnym czasie spotkał proboszcza, który spytał go, co to za baranek, którego trzeba nosić.

- To zaczarowany baranek – odpowiedział Piotr.

Zaciekawiony pleban ujął baranka za ucho, ale nie mógł już tego ucha puścić. Biegł więc za spieszającym naprzód Piotrkiem (który chciał zdążyć do pałacu jeszcze za dnia), krzyząc:

- Na pomoc!

Z mijanego domu wybiegła gospodyni w szlafroku i papuciach, chwyciła księdza za dłoń, ale nie mogła się odczepić. Biegli już więc we trójkę, bezładnie mijając piekarnię i kuźnię.

Na ich wołanie o pomoc wybiegli piekarz i kowal. Pragnąc tamtych odczepić, sami się przyczepili. Ten sam los czekał spotkanych po drodze handlarza na osle (wraz z osłem!), dwie plotkujące przekupki, psa, który chciał je ugryźć.

Gdy całe to zrośnięte ze sobą w okrutnym nieładzie i wzywające pomocy towarzystwo znalazło się przed pałacem królewskim, zwabiona do okna hałasem królowa wybuchła niepoohamowanym, radosnym, niefrasobliwym śmiechem.

Piotrek stanął, a wszyscy, którzy biegli za nim, powpadali na siebie. I nagle poczuli się wyswobodzeni. Baranek zabeczał. Królowa przestała się śmiać, ale była już zdrowa i od razu zakochała się w Piotrku z całkowitą wzajemnością.

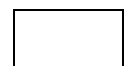
Zgodnie z królewską obietnicą wkrótce odbył się ślub. Żyli z sobą długo i szczęśliwie.

W. Kopaliński „125 baśni do opowiadania dzieciom”

Zadanie 1. (5 pkt)

Odwołując się do tekstu „Czarny baranek”, podaj pięć cech, które decydują o tym, że jest on baśnią.

-
-
-
-
-



Zadanie 2. (2 pkt)

Wymień dwa motywy wędrowne, które wystąpiły w utworze „Czarny baranek”.

-
-

Zadanie 3. (6 pkt)

Napisz plan wydarzeń przedstawionych w utworze „Czarny baranek”. Zastosuj wyłącznie równoważniki zdania.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

--	--	--	--	--	--

Zadanie 4. (2 pkt)

Dlaczego Grzela i Jacek nie zdołali rozśmieszyć królowny?

.....

.....

.....

Zadanie 5. (2 pkt)

Dlaczego to właśnie Piotrkowi udało się rozśmieszyć królownę?

.....

.....

.....

Zadanie 6. (2 pkt)

Jaki morał wynika z baśni „Czarny baranek”?

.....
.....
.....
.....

--

Zadanie 7. (7 pkt)

Przekształć poniższy tekst informacyjny tak, aby zyskał on optymistyczny charakter. Zastosuj w tym celu odpowiednie słownictwo. Sformułuj wypowiedź w imieniu królowej.

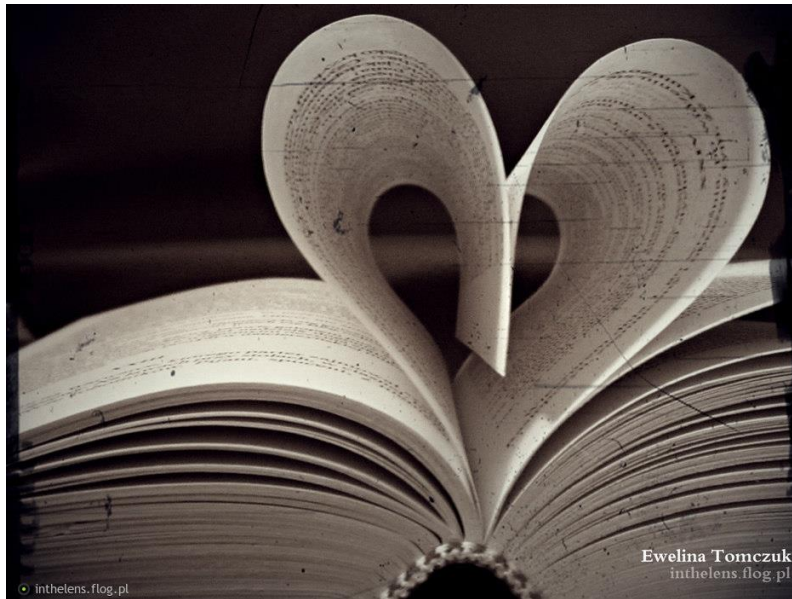
Z balkonu pałacu królowa widziała miasto. Mieszkańcy przechadzali się po rynku i prowadzili ze sobą rozmowy. Kupcy handlowali towarami. Dzieci krzycząc, biegały po ulicach.

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

--	--	--	--	--	--

Zadanie 8. (3 pkt)

Czy poniższe zdjęcie można zatytułować „Szczęście”? Uzasadnij swoje stanowisko.



Ewelina Tomczuk, inthelens.flog.pl

Moje stanowisko

.....
.....

Uzasadnienie

.....
.....
.....
.....

--	--

Zadanie 9. (6 pkt)

Jesteś redaktorem gazety, w której są publikowane tylko wiadomości uszczęśliwiające czytelników. Nadaj gazecie tytuł. Zredaguj kilkuzdaniową notatkę prasową o szczęśliwym wydarzeniu, które miało miejsce w twojej najbliższej okolicy.

Tytuł gazety

.....

